

□ Czas czytania: 6 min.

*Jakie to emocjonujące... rok temu ks. Angel był z nami!*

Tak rozpoczęliśmy nasze wspólnotowe świętowanie w niedzielę 8 maja 2022 roku. Zaledwie rok temu nasz Przełożony Generalny był z nami w Turynie, w „Michele Rua”, aby świętować 100-lecie tego Dzieła. Był z nim również burmistrz miasta! Tak... 100 lat!

Było to latem 1922 roku, kiedy duża grupa młodych ludzi, Związek Ojców Rodzin i Komitet Patronek, pod przewodnictwem księdza Lunatiego, zainaugurowała Oratorium „Michele Rua”, z salami, kościołem, dziedzińcem, przedszkolem prowadzonym przez FMA i szkołą szycia. Budowa była możliwa dzięki pomocy wielu wolontariuszy, a także wsparciu wielu dobroczyńców, w tym przede wszystkim papieża Benedykta XV, który przekazał hojną darowiznę w wysokości 10 000 lirów. Od tego czasu Dzieło nigdy się nie zatrzymało, a zaraz potem poszerzyło się o teatr, a w 1949 r. o Szkołę Przemysłową, aby przygotować młodych ludzi do pracy. W 1958 r. wspólnota stała się parafią, co było wyrazem uznania dla pracy duszpasterskiej i społecznej prowadzonej przez salezjanów w Borgo Monterosa od czterdziestu lat; w następnych latach szkoła zawodowa stała się gimnazjum.



Dom salezjański Monterosa, lata 1960. Przed pokojem zabaw

Dzięki różnym datkom, chęciom i poświęceniu młodych ludzi, i wolontariuszy, w latach 70. powstało przedszkole, a w 1991 r. nowe boiska do piłki nożnej. W 2008 roku, dzięki cennej obecności FMA, dodano szkołę podstawową, a grupa Przyjaciół Szopki i Laboratorium Matusi Małgorzaty powiększyła się. Tak wiele dróg otworzyło się i zapewniło dzieciom, i młodzieży z sąsiedztwa bezpieczne, i przyjazne miejsce, nawet w najtrudniejszych czasach, począwszy od wojny, faszyzmu... aż do zamknięcia z powodu pandemii w 2020 roku. Nawet podczas lockdownu nasi salezianie i FMA zaznaczyli swoją obecność poprzez spotkania online, śpiewy na dachach i gry organizowane na platformach cyfrowych.

Odczytać na nowo historię naszego Oratorium przyprawia nas o dreszcze... Oratorium powstało pod prostym zadaszeniem, na dziedzińcu i w szopie udostępnionej przez dobroczyńcę w dzielnicy robotniczej, gdzie dzieci gromadziły się na ulicach, szukając kogoś, kto się nimi zaopiekuje i je pokocha. To właśnie tam salezianie postanowili się zatrzymać, aby być w tej rzeczywistości, tak bliskiej

księdzu Bosko. A potem jeszcze: Zala zabaw Matusi Małgorzaty, rosnąca liczba dzieci i to zadaszenie, który już nie wystarczało, dyspozycyjność tak wielu ojców i matek, którzy oferują swoje umiejętności i zdolności...



Dom salezjański Monterosa. Drużyna piłkarska Bandina, 1952 r.

Wszystko zaczęło się w 1922 roku, więc w 2022 roku świętowaliśmy nasze pierwsze 100 lat. To był ważny rok pod wieloma względami. Spojrzeć wstecz na historię i dostrzec wiele podobieństw między przeszłością a naszym codziennym życiem, dało nam wspaniały zastrzyk entuzjazmu. Dziś, podobnie jak wtedy, dzieci szukają tych, którzy mogą je pokochać, którzy swoją codzienną obecnością mogą świadczyć o tym, jak są ważne, cenne. I tak w „Michele Rua” mamy szkołę podstawową, podstawową i średnią; mamy teatr i salę gimnastyczną; mamy ośrodek opieki dziennej we współpracy z opieką społeczną miasta Turynu; mamy katechizm i grupy formacyjne. Tak wiele dla młodych ludzi i nastolatków, ale także tak wiele z rodzinami i dla rodzin: Grupa Rodzinna, Baby Rua, Młode Małżeństwa, Grupa Evergreen, Laboratorium Matusi Małgorzaty i Przyjaciele Michele Rua.

Taka rzeczywistość działa, ponieważ ci, którzy przez nią przechodzą, doświadczają jej jako Domu, jako swojej Wspólnoty. I właśnie dlatego, z okazji stulecia, Wspólnota Wychowawczo-Duszpasterska postanowiła wyruszyć w drogę synodalną, „czytając” terytorium i analizując potrzeby, aby wspólnie spróbować udzielić odpowiedzi i dać propozycje wielu młodym ludziom, którzy dziś przekraczają próg naszych dziedzińców.

Była to podróż stulecia, podczas której, stojąc mocno w teraźniejszości i mając w pamięci historię przeszłości, zadaliśmy sobie pytanie o przyszłość. Rozpoznaliśmy kluczowe słowa naszego bycia w tej dzielnicy i zdecydowaliśmy się dać się prowadzić: rodzinie, przyjęciu, pracy, formacji, ewangelizacji i młodzieży. Wokół tych kamieni węgielnych położyliśmy fundamenty, aby wznowić i sprowadzić wszystkich na właściwe tory dla dobra młodych ludzi, którzy przechodzą przez drzwi Oratorium. W „nowym” Michele Rua znajduje się teraz „Maker Lab” dla krawiectwa, stolarstwa, robotyki i wideomakingu, gdzie dzieci i młodzież mogą wziąć udział w warsztatach, aby uczyć się poprzez pracę twórczą. W warsztatach zorganizowanych na pierwszym piętrze doświadczeni wolontariusze oferują swój czas, aby pomóc dzieciom wyrazić siebie, próbując wspólnie pracować nad kawałkiem drewna, pirografem lub piłą do metalu, lub nad kawałkiem tkaniny za pomocą igły i nici. Ale to nie wszystko: są też lekcje na świeżym powietrzu dla naszych szkół i edukacyjny ogród warzywny oferujący fasolkę szparagową i pomidory dla dzieci, które na zmianę opiekują się swoimi sadzonkami.

W wieloetnicznej i zróżnicowanej dzielnicy, takiej jak nasza, priorytetem zawsze były najbiedniejsze rodziny, dlatego w naszej parafii, oprócz zwykłych pomocy charytatywnych, takich jak płacenie rachunków za gaz lub oferowanie torby zakupów, narodziły się dwa ważne nowe projekty: „Przyjaciel Click”, aby zaoferować przydatne narzędzia tym, którzy mają trudności z wejściem w świat cyfrowy, takie jak tworzenie wiadomości e-mail lub rezerwacja lekarza online, oraz „Przyjaciel Speak”, aby wszyscy nowo przybyli mogli dobrze znać i używać języka włoskiego.

Pomimo rozmachu obchodów naszego stulecia nie porzuciliśmy odkrywania na nowo dnia dzisiejszego; jesteśmy gotowi na najbliższą przyszłość. Zastanawiamy się, jak zrestrukturyzować pomieszczenia dawnej kręgielni, która od jakiegoś czasu jest nieużywana, aby przez to być coraz bardziej obecni w okolicy, odpowiadając na dzisiejsze potrzeby. Chcielibyśmy podjąć ideę warsztatów zawodowych z 1949 r. i opracować nowoczesne centrum pracy dla młodych ludzi, którzy nie są w stanie realizować ciężkiego i długiego systemu szkolnego; chcielibyśmy być tam dla wszystkich dzieci, które nie są w stanie „dopasować się” do szkoły, zwłaszcza ze

względu na skutki, jakie pozostawia na nich okres lockdownu i w ten sposób stworzyć profesjonalne centrum pozaszkolne oferujące metody nauki, towarzyszenie rodzinom i zindywidualizowane zajęcia. Zgodnie z życzeniem księdza Bosko jesteśmy zdeterminowani, aby wznowić wszystkie działania związane z naszym teatrem: muzykę, taniec, aktorstwo. Zaczniemy od wystawienia nowego musicalu, który zachwyci dzieci i wydobędzie ich talenty.

Obecnie na naszych dziedzińcach codziennie bawi się ponad 100 dzieci, mamy ponad 500 dzieci zapisanych na zajęcia sportowe i 200 na zajęcia formacyjne. Mamy grupy katechetyczne dla dzieci i co najmniej 50 dzieci tygodniowo, które przychodzą na zajęcia pozalekcyjne. Mamy ponad 520 dzieci zapisanych do naszych szkół i 20, które codziennie uczęszczają do naszego ośrodka opieki dziennej. Kiedy spotykamy się, aby zjeść na wspólnotowej uczcie, przygotowujemy ponad 500 dań z polenty i spezzatino... Potem wielu zapisuje się na półkolonie, letnie obozy nad morzem i w górach.

Wszystko to jest możliwe dzięki nieustrudzonym salezjanom i Córkom Maryi Wspomożycielki, którzy służą swoją osobą i dyspozycyjnością. Dziękujemy niezliczonym animatorom, wolontariuszom, którzy żyją na naszych dziedzińcach jak we własnych domach i zawsze są obecni, aby wykonywać najróżniejsze posługi. Dziękujemy pracownikom, którzy wierzą w swoje powołanie i nie przekraczają tych progów tylko po to, by wykonywać swoją pracę.



Dom salezjański Monterosa. Zajęcia z chłopcami, 2023 r.

Dziękujemy lokalnym instytucjom, które doradzają, sugerują i tworzą sieć. Dziękujemy wielu dobroczyńcom, którzy nie omieszkali wesprzeć licznych wydatków. Dziękujemy rodzinom, które nadal wierzą w sojusz edukacyjny, który można stworzyć między dorosłymi dla dobra dzieci. Dziękujemy tym, którzy nas opuścili, ale nadal czuwają nad nami i strzegą naszych działań. Przede wszystkim dziękujemy Maryi Wspomożycielce, św. Dominikowi Savio, Księdzu Bosko i Matce Mazzarello, którzy nas prowadzą, błogosławią i napełniają łaskami.

Z okazji stulecia poprosiliśmy tych, którzy tu przeszli, aby opowiedzieli nam kawałek swojego życia w „Michele Rua” i nadeszło 100 pięknych historii, pełnych emocji i pasji. Cóż, w każdej z nich jest wspomnienie kogoś, księdza, siostry zakonnej,

animatora, katechety, kogoś, kto ofiarował kawałek swojego życia innym w naszym Dziele. Dlatego „Michele Rua” jest właśnie takie, jest żywą obecnością w dzielnicy Barriera di Milano.

Wracając do pierwszego zdania naszej historii, w niedzielę obchodziliśmy wspólnotowe święto z okazji 101. rocznicy założenia Dzieła, i jak powiedział nasz Inspektor, znów mamy co świętować... i jak dalmatyńczyk z bajki Walta Disneya, naładowani i pełni entuzjazmu, wyruszyliśmy na 101 SZCZYT!

*Wolontariuszka*